



The Holy See

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ Z OKAZJI 50. ROCZNICY
SPOTKANIA PAPIEŻA PAWŁA VI I PATRIARCHY ATENAGORASA W JEROZOLIMIE
(24-26 MAJA 2014)

MSZA ŚW.

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

Manger Square (Betlejem)

Niedziela, 25 maja 2014 r.

«A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie» (Łk 2, 12).

Jakże wielką łaską jest sprawowanie Eucharystii w miejscu, gdzie narodził się Jezus! Dziękuję Bogu i dziękuję wam, którzy przyjęliście mnie w czasie tej pielgrzymki: prezydentowi Mahmudowi Abbasowi oraz innym przedstawicielom władz; patriarche Fouadowi Twalowi, innym biskupom i ordynariuszom Ziemi Świętej, kapłanom, dzielnym franciszkanom, osobom konsekrowanym i wszystkim, którzy starają się zachowywać żywą wiarę, nadzieję i miłość na tych terytoriach; przedstawicielom wiernych przybyłym ze Strefy Gazy, z Galilei, imigrantom z Azji i z Afryki. Dziękuję wam za przyjęcie!

Narodzone w Betlejem Dzieciątko Jezus jest znakiem danym przez Boga tym, którzy oczekiwali zbawienia i na zawsze pozostaje znakiem czułości Boga i Jego obecności w świecie. Anioł mówi do pasterzy: «A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę...».

Także dzisiaj *dzieci są znakiem*. Znakiem nadziei, znakiem życia, ale także znakiem «*diagnostycznym*», pozwalającym zorientować się, jaki jest stan zdrowia rodziny, społeczeństwa, całego świata. Kiedy dzieci są przyjmowane, kochane, strzeżone, chronione — rodzina jest zdrowa, społeczeństwo staje się lepsze, świat jest bardziej ludzki. Pomyślmy o prowadzonej przez

Instytut Effatà im. Pawła VI działalności na rzecz głuchoniemych dzieci palestyńskich: jest on konkretnym znakiem dobroci Boga. To konkretny znak, że społeczeństwo staje się lepsze.

Bóg dziś powtarza także nam, mężczyznom i kobietom XXI wieku: «A to będzie znakiem dla was», szukajcie niemowlęcia...

Dzieciątko z Betlejem jest kruche jak wszystkie niemowlęta. Nie umie mówić, a przecież jest Słowem, które stało się ciałem, przybyło, aby zmienić serce i życie ludzi. To Dzieciątko, jak każde dziecko, jest słabe i potrzebuje pomocy i ochrony. Także dzisiaj dzieci trzeba przyjmować i bronić, już w łonie matki.

Niestety, w tym świecie, w którym powstały najbardziej wyszukane technologie, nadal jest wiele dzieci żyjących w nieludzkich warunkach, na marginesie społeczeństwa, na peryferiach wielkich miast lub na obszarach wiejskich. Wiele dzieci nadal jest wykorzystywanych, maltretowanych, zniewalanych, padających ofiarą przemocy i nielegalnego handlu. Zbyt wiele dzieci jest dziś uciekinierami, uchodźcami, niekiedy tonie w morzach, zwłaszcza w wodach Morza Śródziemnego. Tego wszystkiego wstydzimy się dziś przed Bogiem, Bogiem, który stał się Dzieckiem.

I zadajemy sobie pytanie: kim jesteśmy wobec Dzieciątka Jezus? Kim jesteśmy w obliczu dzisiejszych dzieci? Czy jesteśmy jak Maryja i Józef, którzy przyjęli Jezusa i zatroszczyli się o Niego z miłością macierzyńską i ojcowską? Czy jesteśmy jak Herod, który chce Go zgładzić? Czy jesteśmy jak pasterze, którzy spieszą, klękają, aby oddać Mu cześć, i ofiarowują swoje skromne dary? Czy też jesteśmy obojętni? Czy może jesteśmy ludźmi gołosłownymi i świętoszkowatymi, wykorzystującymi obrazy biednych dzieci dla osiągnięcia zysku? Czy potrafimy być przy nich, «tracić czas» dla nich? Czy umiemy ich słuchać, strzec, modlić się za nie i wraz z nimi? Czy też je zaniedbujemy, aby zająć się naszymi sprawami?

«A to będzie znakiem dla nas: znajdziecie Niemowlę...». Może to dziecko płacze. Płacze, bo jest głodne, bo jest mu zimno, bo chce, by je wziąć na ręce... Także dzisiaj dzieci płaczą, bardzo płaczą, a ich płacz jest dla nas wyzwaniem. W świecie, który każdego dnia wyrzuca tony żywności i leków, są dzieci płaczące na próżno z powodu głodu i chorób, które można z łatwością leczyć. W czasach, gdy głosi się ochronę nieletnich, handluje się bronią, która trafia do rąk dzieci-żołnierzy; handluje się produktami wytwarzanymi przez małych robotników niewolników. One tłumią płacz: te dzieci tłumią płacz! Muszą walczyć, muszą pracować, nie wolno im płakać! Ale płaczą za nie matki, dzisiejsze Rachele: oplakują swoje dzieci i nie chcą utulić się w żalu (por. *Mt 2, 18*).

«A to będzie znakiem dla was»: znajdziecie Niemowlę. Dzieciątko Jezus, narodzone w Betlejem, każde dziecko, które rodzi się i rośnie w każdej części świata, jest znakiem diagnostycznym, pozwalającym nam sprawdzić stan zdrowia naszej rodziny, naszej wspólnoty, naszego państwa. Z tej diagnozy, szczerzej i uczciwiej, może wynikać nowy styl życia, w którym relacje nie będą już

naznaczone konfliktem, uciskiem, konsumpcjonizmem, ale będą relacjami braterstwa, przebaczenia i pojednania, wzajemnego dzielenia się i miłości.

O Maryjo, Matko Jezusa,

Ty, która przyjęłaś, naucz nas przyjmować;

Ty, która adorowałaś, naucz nas adorować;

Ty, która szłaś za Nim, naucz nas iść za Nim. Amen.